



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 15 stycznia 2016 r.

Pozycja 18

POSTANOWIENIE z dnia 8 stycznia 2016 r. Sygn. akt Ts 171/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres – przewodniczący
Andrzej Wróbel – sprawozdawca
Stanisław Rymar,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 września 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej G.K., E.W. i K.W.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 29 kwietnia 2015 r. (data nadania) G.K., E.W. i K.W. (dalej: skarżący) wystąpili o zbadanie zgodności art. 616 § 1 pkt 2 w zw. z art. 628 pkt 1 i art. 629 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim nie przewidują zwrotu stronie wygrywającej proces (oskarżycielowi prywatnemu) kosztów przejazdu do siedziby sądu ustanowionego w sprawie pełnomocnika, z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 3 oraz art. 45 ust. 1, art. 2, art. 21 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 i w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z 8 września 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał stwierdził, że skarżący nie uprawdopodobnili naruszenia wskazanych praw i wolności konstytucyjnych. Niezależnie od powyższego zwrócił uwagę na to, że skarżący kwestionują wykładnię zaskarżonych przepisów, zgodnie z którą koszty przejazdu do siedziby sądu ustanowionego w sprawie pełnomocnika nie podlegają zwrotowi stronie wygrywającej. Tymczasem, jak zaznaczył Trybunał, żaden z sądów orzekających w sprawie skarżących nie wyraził poglądu, że skarżący mogli skorzystać z usług pełnomocnika mającego swoją siedzibę w miejscu siedziby sądu i w związku z tym nie należy im się zwrot kosztów przejazdu reprezentującego ich pełnomocnika spoza siedziby sądu. Ponadto, jak wskazał Trybunał, w orzecznictwie sądowym wyraźnie podkreśla się, że w skład uzasadnionych wydatków, o których stanowi art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., wchodzi również poniesione przez stronę koszty przejazdu obrońcy (pełnomocnika) do sądu.

W zażaleniu na postanowienie Trybunału skarżący zaprzeczają, jakoby przedmiotem skargi była wykładnia przepisów. Podkreślają, że zakwestionowane w skardze przepisy naruszają zasadę pewności prawa (art. 2 Konstytucja). Jak podnoszą, na skutek takiego sformułowania przepisów strona postępowania karnego, podejmując decyzję co do wyboru pełnomocnika, nie wie, czy koszty przejazdu pełnomocnika do sądu zostaną jej zwrócone.

Zakwestionowane przepisy w ich przekonaniu pozwalają zatem na „dowolne stosowanie prawa”. Skarżący wyrażają przekonanie, że powinny one wskazywać, jakie koszty podlegają zwrotowi. W ich sprawie, jak twierdzą, „każdy skład sądu powszechnego orzekał inaczej na podstawie tych samych norm prawnych”. Skarżący podkreślają również, że poza art. 2 Konstytucji powołali w skardze inne przepisy wyrażające wolności lub prawa konstytucyjne.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 134 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064) w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie w postępowaniu przed Trybunałem na etapie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK).

Zgodnie z art. 36 ust. 4 w zw. z art. 49 ustawy o TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* w zw. z art. 36 ust. 6 i 7 ustawy o TK). Na etapie rozpoznawania zażalenia Trybunał Konstytucyjny bada – w zakresie zarzutów sformułowanych w tym środku odwoławczym – czy w wydanym postanowieniu prawidłowo ustalił przesłanki odmowy nadania skardze dalszego biegu.

W ocenie Trybunału kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a argumenty sformułowane w zażaleniu nie podważają ustaleń przedstawionych w tym orzeczeniu i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Art. 616 § 1 k.p.k. stanowi: „Do kosztów procesu należą: 1) koszty sądowe, 2) uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika”. Z treści tego przepisu nie wynika zatem, że koszty przejazdu nie mieszczą się w zakresie pojęcia wydatków. W związku z powyższym Trybunał prawidłowo ustalił, że przedmiotem skargi jest wykładnia, zgodnie z którą zaskarżone przepisy nie dają podstawy do zasądzenia zwrotu kosztów przejazdu.

Trybunał przypomina, że jednym z warunków dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest uprawdopodobnienie zarzucanego w niej naruszenia wolności lub praw konstytucyjnych. W tym celu skarżący musi przedstawić w skardze stosowne argumenty, znajdujące uzasadnienie w stanie faktycznym sprawy, w związku z którą skarga ta została wniesiona. Postawione w skardze zarzuty nie mogą abstrahować od sprawy skarżącego.

Skarżący zarzucali w skardze, że zakwestionowane przepisy obciążają oskarżyciela prywatnego (który wygrał sprawę) kosztami przejazdów jego pełnomocnika do sądu i tym samym ograniczają mu prawo wyboru pełnomocnika. Twierdzili również, że strona, która wygrała proces cywilny, traktowana jest lepiej, gdyż niezależnie od zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika może domagać się zwrotu kosztów jego przejazdów do sądu. Zarzuty powyższe Trybunał uznał za nieuprawdopodobnione. Jak bowiem ustalił, konieczność poniesienia przez skarżących kosztów przejazdu pełnomocnika do sądu została uwzględniona przy orzekaniu zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika i miała wpływ na zasądzenie z tego tytułu stawki wyższej niż minimalna (odpowiednio sześć- i trzykrotności tej stawki). Tylko w jednej ze spraw uprawomocniło się postanowienie zasądzające kwotę odpowiadającą stawce minimalnej, ale wynikało to – zgodnie z treścią orzeczenia – z zaniechania samego skarżącego.

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał stwierdza, że skarżący otrzymali zwrot kosztów przejazdu w ramach zasądzonego zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika (poza jednym wypadkiem, w którym skarżący zaniechał udokumentowania poniesionych wydatków). Twierdzenia, na których zostały oparte zarzuty sformułowane w skardze, nie znajdują zatem odzwierciedlenia w stanie faktycznym sprawy skarżących. Tym samym

Trybunał prawidłowo wskazał w zakwestionowanym postanowieniu, że skarżący nie uprawdopodobnili zarzucanego w skardze naruszenia wolności lub praw konstytucyjnych.

Ponadto, Trybunał zwraca uwagę na to, że zarzut naruszenia pewności prawa został po raz pierwszy podniesiony dopiero w zażaleniu. W skardze został wprowadzie powołany art. 2 Konstytucji, ale tylko w kontekście naruszenia prawa do obrony z powodu ograniczenia możliwości wyboru pełnomocników. Trybunał w związku z tym zaznacza, że art. 2 Konstytucji nie może być traktowany jako ogólny i zastępczy – względem przepisów wyrażających bezpośrednio prawa i wolności konstytucyjne – wzorzec kontroli konstytucyjności (zob. wydane w pełnym składzie postanowienie TK z 23 stycznia 2002 r., Ts 105/00, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 60, a także postanowienie TK z 23 stycznia 2002 r., SK 13/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 9). Niezależnie od powyższego Trybunał przypomina, że z orzeczeń wydanych w sprawie skarżących i orzeczenia, na które powołał się Trybunał w zakwestionowanym postanowieniu, wynika, iż koszty przejazdu pełnomocnika do sądu podlegają zwrotowi. To zaś, czy zwrot tych kosztów zasądzany jest obok zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, czy też koszty te uwzględniane są w ramach kosztów wynagrodzenia, skutkując zasądzeniem kwoty zwrotu w wysokości kilkakrotności stawki minimalnej, jest irrelevantne z perspektywy zarzutu, że strona nie może ze względu na zaskarżony przepis otrzymać zwrotu kosztów przejazdu pełnomocnika.

W tym stanie rzeczy Trybunał postanowił jak na wstępie.